# **Transkrypcja nagrania „Synagoga”**

**[Malka]** To naszasynagoga. Jak chcesz tu wejść, a jesteś chłopakiem, musisz założyć kipę, tak jak na cmentarzu.

**[Antek]** Nie mam kipy. Założę kaptur. Może być?

**[Malka]** Tak. Dziękuję! Chodźmy.

**[Lejbuś]** Ja swoją kipę noszę cały czas, bo jestem bardzo religijny. Mam takie marzenie, a właściwie plan, żeby zostać rabinem.

**[Antek]** Będziesz księdzem? Nie chcesz mieć dziewczyny, rodziny?

**[Lejbuś]** Rabin to nie ksiądz. To nauczyciel, doradca duchowy. Powinien dobrze znać zasady religii żydowskiej. Rabin, aby świecić przykładem dla innych, musi być taki sam, jak reszta społeczności – pracować, mieć rodzinę, a wyróżniać się wiedzą i rozwagą.

**[Malka]** Lejbuś, a przeczytaj Antkowi kawałek Tory, naszej świętej księgi. Ty masz taki ładny głos, jak czytasz!

**[Lejbuś]** Na razie nie mogę czytać Tory w synagodze. Dopiero za dwa lata, jak przejdę Bar micwę.

**[Antek]** Bar micwa – to brzmi jak praca w gastronomii. O co chodzi?

**[Lejbuś]** Bar micwa to wielkie święto i duża zmiana! Kiedy skończę 13 lat i 1 dzień, to stanę się prawdziwym członkiem gminy żydowskiej. Tego dnia przeczytam samodzielnie fragmenty Tory w synagodze i całe miasteczko będzie na mnie patrzeć, modlić się i cieszyć się ze mną. To znaczy wszyscy Żydzi. Od tej pory będę mógł prowadzić modlitwy i służyć w synagodze, no i będę odpowiedzialny wobec żydowskiego prawa religijnego.

**[Antek]** A dziewczyny mają swoją Bar micwę?

**[Malka]** Mamy podobne święto, ale wcześniej, jak kończymy 12 lat. Tylko, że świętujemy w domu, a nie w synagodze.